

Dr hab. Marcin Majewski, prof. US
Katedra Archeologii IHISM
Uniwersytet Szczeciński

Szczecin, 16 września 2018 r.

Ocena pracy doktorskiej magister Katarzyny Agnieszki Błoch
***Siedziby prepozytów klasztorów w Trzemesznie i Strzelnie. Studium archeologiczno-architektoniczne*, ss. 243, katalog, 31 tablic ilustracyjnych, tabele, aneks, ss. 63**
napisanej pod kierunkiem
dr hab. Grażyny Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK

Wstęp

Trzemeszno i Strzelno dla znawców sztuki związane są nierozdzielnie z zabytkami architektury romańskiej. Pomimo późniejszych przebudów, zachowały się tam relikty starszych założeń sakralnych do których odkrycia wiele lat temu przyczynili się nie tylko historycy architektury czy sztuki, ale również archeolodzy. Bez wątpienia to ostatnia z przywołanych nauk pozwoliła na uszczegółowienie naszej wiedzy dotyczącej założenia i kolejnych przebudów założeń architektonicznych.

Z klasztorami w Trzemesznie i Strzelnie już na pierwszym stopniu swoich studiów archeologicznych związała się poprzez pracę licencjacką – Katarzyna Błoch, Autorka recenzowanej pracy doktorskiej. Rozwinięcie Jej zainteresowań naukowych uwidoczniło się na etapie przygotowywania pracy magisterskiej, poświęconej średniowiecznym klasztorom w Trzemesznie i Strzelnie w świetle wybranych źródeł archeologicznych i pisanych napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK w 2012 r. Warto przypomnieć, iż p. Katarzyna Błoch studiowała również historię uzyskując tytuł magistra.

Jako słuchaczka Studium Doktoranckiego na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przygotowała samodzielnie lub we współautorstwie blisko dziesięć prac poświęconych późnośredniowiecznej ceramice naczyniowej, nowożytnym kafłom ze Strzelna i Trzemeszna, późnośredniowiecznej broni z zamku w Człuchowie (praca na podstawie źródeł historycznych), wynikom badań archeologicznych prowadzonych w Przecznie koło Torunia i w klasztorach w Trzemesznie oraz Strzelnie. Były to między innymi: *Naczynia ceramiczne ze wzgórza klasztornego w Strzelnie – próba określenia funkcji*, „Materiały do dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 17, 2013, s. 81-90; *Formy*

i funkcje średniowiecznych naczyń ceramicznych z klasztornej krużganki w Trzemesznie (badania archeologiczne w 1989 roku), „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, vol. 33, Toruń 2013, s. 183-204; *Artyleria i inne rodzaje broni na zamku krzyżackim w Człuchowie w świetle późnośredniowiecznych inwentarzy (od końca XIV do połowy XV w.)*, [w:] red. A. Smoliński, *Wśród dymu i ognia. Studia i materiały do dziejów artylerii polskiej i obcej*, T. I, Oświęcim 2014, s. 47-84; z J. Bednarek, A. Cicha, K. Sulkowska-Tuszyńska, *Przywracanie pamięci, czyli odkrywanie grobowca Znanięckich w Przecznie koło Torunia*, „Funeralia Lednickie, Spotkanie 16: Królowie i biskupi, rycerze i chłopcy — identyfikacja zmarłych”, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2014, s. 375-387; z K. Sulkowska-Tuszyńska, *Przeczno koło Torunia – pierwszy sezon badań archeologicznych (2012 rok)*, [w:] XIX Sesja Pomoroznawcza, Szczecin, 21-22 listopada 2013 r. („Acta Archaeologica Pomoranica”, t. V), Szczecin 2015, s. 343-350; *Images Depicted on the Tiles of an Eighteenth-century Stove in the Manor House of a Provost of Strzelno as a Source of Learning about Old Culture and Folk Customs*, [w:] red. H. Mielicka-Pawłowska, *Contemporary Homo Ludens*, Cambridge 2016, s. 101-113.

Katarzyna Błoch zorganizowała dwie konferencje studencko-doktoranckie, uczestniczyła czynnie w tym czasie w ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych.

Wspominam o zebranym doświadczeniu, również wydawniczym, nie bez powodu, albowiem liczyłem na to, iż praca doktorska będzie wyróżniała się starannym przygotowaniem warsztatowym, świadczącym o umiejętności łączenia postawy badawczej nie tylko archeologa, ale również historyka, historyka architektury i sztuki oraz badacza rzemiosła. Wszystkie te cechy powinny wyróżniać naukowca zajmującego się archeologią późnego średniowiecza i nowożytności, ponieważ łącząc je jest w stanie dogłębnie studiować wskazany okres.

Opis formalny pracy

Rozprawa została złożona w tomie zbudowanym z tekstu właściwego i katalogu. Część pierwsza składa się z sześciu rozdziałów, w tym wstępu, bibliografii i spisu rycin. Druga część to tabele i tablice ilustracyjne, spis tabel oraz aneks. Rozdział 1 (*Zagadnienia wstępne*, s. 4-35) nosi charakter ogólny i służy wprowadzeniu do problematyki badawczej; w rozdziale 2 (*Klasztor kanoników regularnych reguły św. Augustyna w Trzemesznie*, s. 36-60) przedstawiony został zarys historii i historii badań zespołu trzemeszeńskiego, rozpoznany dotychczas układ stratyfikacyjny i wstępna charakterystyka materiału archeologicznego z

obręb siedziby prepozyta. Rozdział 3 (*Dwór prepozyta w Trzemesznie*, s. 61-152) poświęcony został rozpoznaniu obiektu w obrębie reliktyw jego architektury, pozyskanych źródeł archeologicznych oraz próbie rekonstrukcji dworu i jego wyposażenia. Rozdział 4 (*Klasztor norbertanek w Strzelnie*, s. 153-166) dotyczy zarysu historii i historii badań zespołu strzeleńskiego, rozpoznanego dotychczas układu stratyfikacyjnego i wstępnej charakterystyce materiału archeologicznego z obręb siedziby prepozyta. Rozdział 5 (*„Dwory prepozyta” w Strzelnie*, s. 167-206) poświęcony został rozpoznaniu obiektów w obrębie ich architektury, pozyskanych źródeł archeologicznych oraz próbie rekonstrukcji dworów i ich wyposażenia. Rozdział 6 (*Siedziby prepozytów w Trzemesznie i Strzelnie na tle podobnych obiektów*, s. 207-2019) stanowi podsumowanie rozważań. Tekst uzupełnia katalog zawierający 32 tabele i 31 tablic ilustracyjnych. Z kolei w aneksie zawarto wyniki specjalistycznych badań ceramiki, które przeprowadziła dr Grażyna Szczepańska z Pracowni Analiz Instrumentalnych Wydziału Chemii UMK.

Struktura przedstawiona w spisie treści nie do końca pokrywa się z zawartością. Uwagę zwracają szczególnie dwie partie tekstu pt. *Rozmieszczenie naczyń ceramicznych w warstwach stratyfikacyjnych w badanym budynku i jego otoczeniu*, którego sam tytuł powinien brzmieć nieco inaczej, ponieważ wydaje się wskazywać na jakiś „specjalny” układ ceramiki w warstwach. Tymczasem jest on tradycyjny, czyli w takiej formie jak zazwyczaj w badaniach archeologiczno-architektonicznych – materiał znajduje się w nawarstwieniach niwelacyjnych i rozbiórkowych. Autorka stara się analizować pozyskane źródła w zasadzie dopiero w tej części, czego wcześniej do końca nie czyni w partiach poświęconych wprost naczyniom ceramicznym. Stąd pojawia się pytanie czy taka struktura rozdziału ma sens, gdzie część opisu została powtórzona w rozdziale poprzednim (zarówno w partii tekstu poświęconego siedzibie prepozyta w Trzemesznie, jak i Strzelnie). Mowa tu o rozdziale 2 i 4 omawiających m.in. układ stratyfikacyjny stanowisk oraz wstępną charakterystykę materiałów archeologicznych.

Nieco kłopotliwe jest korzystanie z części katalogowej, gdzie trzeba w trakcie lektury tekstu głównego „skakać” szukając odpowiedniej tabeli czy tablicy. Dla czytelnika lepszy byłby wariant ciągłego układu tabel i tablic ilustracyjnych rozbitych naturalnie na dwa omawiane zespoły poklasztorne.

Podstawa źródłowa

Za podstawę źródłową przedstawionej pracy posłużyły źródła historyczne (zarówno archiwalne oraz publikowane) i źródła archeologiczne pochodzące z badań wykopaliskowych

w dawnym klasztorze kanoników regularnych w Trzemesznie i klasztoru norbertanek w Strzelnie. Autorka korzystała, jak wynika z treści rozdziałów, z dokumentów przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. Szkoda, że odniesienia bibliograficzne do nich odnajdujemy tylko w tekście, natomiast brak ich w spisie wykorzystanych źródeł i literatury.

Analiza treści pracy

W rozdziale 1, w części poświęconej celowi i zakresowi pracy, zwraca uwagę powtórzenie na kolejnych stronach celu pracy (s. 4 i 5). Ponadto mamy do czynienia z niezręcznymi sformułowaniami, np. „...umieszczono rysunki najstarszych naczyń, z najniższych warstw” (s. 7) czy niepotrzebną uwagą, która nie powinna mieć miejsca w pracy naukowej, a dotyczącej „stosowania w niektórych środowiskach terminu „kafle” rozumianych jako kafle do licowania ścian czy podłóg” (przyp. 6). Dla Autorki jako archeologa powinno być oczywiste, że pod terminem kafel kryje się przedmiot o określonej funkcji, a elementy służące licowaniu ścian czy podłóg to płytki bądź flizy. Dziwi również wyciągnięcie poza nawias opisu reliktyw architektury detalu (kształtek) czy materiałów budowlanych (m.in. płytki, dachówki), gdzie pierwsza kategoria materiałów może nierzadko określić czas powstania budowli lub jej środowisko architektoniczno-artystyczne czego dowiodły liczne badania historyków architektury.

W podsumowaniu stanu badań Doktorantka starała się przybliżyć „szeroko rumianą problematykę badań nad klasztorami” czego zupełnie nie osiągnięto. Wskazane pozycje bibliograficzne są przypadkowe, a ich omawianie nieusystematyzowane. Skoro Autorka zdecydowała się na tak szeroki ogląd to uderza w nim całkowity brak pozycji bibliograficznych dotyczących np. cystersów oraz wyników badań archeologicznych prowadzonych w licznych zespołach klasztornych w Europie i Polsce. Uważam, iż niniejszy podrozdział należało ograniczyć wyłącznie do opracowania stanu badań nad klasztorami kanoników regularnych i norbertanów/norbertanek.

W rozdziałach 2 i 4 omówiono oba zespoły poklasztorne w kontekście zarysu ich historii i prowadzonych badań archeologicznych.

W rozdziałach 3 i 5 podjęto próbę opracowania źródeł archeologicznych różnych kategorii, z których główne to relikty architektury, ceramika i szkło. Udział fragmentów ceramiki odkrytej w dworze prepozyta w Trzemesznie ukazano w formie wykresu kołowego, który zatytułowano „Ilościowy udział rodzaj fragmentów ceramiki naczyniowej w dworze prepozyta w Trzemesznie”. Oczywiście zawarto w nim liczbę fragmentów naczyń

zestawionych według grup technologicznych (gatunków) (s. 57). Przy omawianiu poszczególnych gatunków ceramiki wdarło się kilka stwierdzeń, które powodują niepotrzebny chaos informacyjny, np. „Na zachodzie Europy rozwijały się wytwórnie kamionki (Siegburg, Kolonia, Raeren). Inną nowością w okresie nowożytnym był fajans, który swą nazwę czerpie od włoskiego miasta Faenza” (s. 77). Oczywiście pracownie garncarskie ze wspomnianych ośrodków nadreńskich wytwarzały naczynia kamionkowe już w wiekach średnich. Podobne uogólnienia dotyczą porcelany czy kamionki. Przy opisie ceramiki ceglastej Autorka zauważa, iż w klasztorach w Trzebnicy i Lublinie ceramika tego gatunku pojawia się pomiędzy połową lub końcem XIII a połową XIV w., powołując się przy tym na artykuł Tadeusza Nawrońskiego i Ryszarda Rogosza poświęcony wynikom badań dawnego klasztoru w Trzebiatowie (s. 84). Jest to przywołanie bezpodstawne, ponieważ brak tam informacji na ten temat. Nie zrozumiałe jest dla mnie zaniechanie podziału fragmentów naczyń fajansowych na fajans pomorski i fajans holenderski. Autorka tłumaczy to „fragmentarycznym stanem zachowaniem naczyń”. Nie powinno to stanowić problemu przy tak oczywistej różnicy pomiędzy wspomnianymi rodzajami fajansu. Niezrozumiałe jest również nazywanie kamionki w typie bolesławieckim „kamionką typowo „polską” XIX-wieczną.” (s. 91), nawet jeśli słowo „polska” zapisano w cudzysłowie. Przecież ten prężny ośrodek produkcyjny funkcjonował w tym czasie w obrębie Królestwa Prus, później Cesarstwa Niemieckiego. Kolejno podział jakościowy wyrobów zaproponowany wiele lat temu dla ośrodka w Siegburgu ma swoje polskie odpowiedniki, wobec czego nie ma potrzeby przytaczania nazw angielskich czy niemieckich: prawiekamionka (*Faststeinzeug*), wczesna kamionka (*Frühsteinzeug*) (s. 92, przyp. 112), co zostało omówione choćby w pracy M. Rębkowskiego z 1995 r., cytowanej przypis niżej przy innej okazji.

Przy omawianiu sygnatur na fragmentach naczyń fajansowych i porcelanowych posiłkowano się jedynie pracami L. Chrościckiego, które są dosyć pobieżne. Dzięki zachowanym sygnaturom wytwórczym jesteśmy przecież w stanie dość znacznie zawęzić chronologię zabytku. Pokazuje to fragment naczynia z inicjałami BPF, pochodzący jak zauważyła Doktorantka, z południowoniemieckiej wytwórni w Bayreuth (s. 106). Sygnaturę stosowano jedynie w latach 1752-1760, a związana jest nie z jednym dzierzawcą Pfeiffer-Fränkeli, a dwoma – Pfeiffer i Fränkel (por. O. Riesebieter, *Die deutschen Fayencen des 17. und 18. Jahrhunderts*, Leipzig 1921, s. 92).

Takie drobne potknięcia jeszcze się zdarzają, a można by było ich uniknąć gdyby poświęcono większą uwagę ostatniej korekcie Autorskiej. Z recenzenckiej powinności muszę zwrócić jeszcze uwagę na sporządzony spis bibliograficzny. Wspomniałem wyżej, iż nie

znajdziemy tu niestety przytaczanych jednostek archiwalnych, a maszynopisy pochodzące z archiwów Instytutu Archeologii UMK, Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków powinny zostać wyodrębnione z opracowań publikowanych i wydzielone jako opracowania niepublikowane. Widoczny jest brak konsekwencji w zapisie wydawców, raz są podawani raz nie. Ponadto używane skróty czasopism lub serii powinny zostać sporządzone w odrębnym spisie i załączone przed bibliografią. W przyjętym przez Autorkę schemacie komponowania bibliografii czytelnik musi odszukać miejsce, gdzie pierwszy raz pojawia się użyty skrót i od jakiej pozycji pochodzi.

Wszystkie wspomniane uwagi wydają się być podyktowane pośpiechem. Wielu drobnych błędów można było uniknąć poddając maszynopis jeszcze jednej, wnikliwej korekcie.

Konkluzja

Katarzyna Agnieszka Błoch wykonała założone cele badawcze. Doktorantka zaprezentowała bogaty materiał źródłowy, zarówno archeologiczny jak i historyczny, odpowiednio udokumentowała go dobrą znajomością literatury przedmiotu. Wszystkie zawarte powyżej uwagi w ogólnym obrazie pracy nie mogą wpłynąć na pozytywną ocenę przedstawionego maszynopisu.

Przedłożona praca odpowiada wymogom stawianym przez Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 czerwca 2003 r. z późniejszymi zmianami oraz Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora. Dlatego wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Katarzyny Agnieszki Błoch do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Marcin Mafensl